

Śliwa, Spacer po Getcie

Jeśli spacerowałeś po getcie to wiesz o czym mowa.

Spaceruje po getcie a nie prowadzę Lexusa,
Tu swojaki na projekcie mowa o bratnich duszach.
Nie lubimy tu nic z głowami w pieprzonych chmurach
Uwierz nie lubi cie nikt bo przesadnie się tu bujasz
Mnóstwo złych newsów, wiecznie przesadzają z alkoholem.
Bałagan na stole i ty pod nim kończysz koleś!
Przerasta Cie sukces stajesz się więźniem porażki
i widzą twe upadki przeginasz #MacaulayCulkin.
Spacer po getcie wciąga jak ruchome piaski
jednemu uda się wyjść, inni na starcie już martwi.
Ziomuś to mnie martwi jak zmarnowane talenty
Wędrowka po getcie często zaciśnięte zęby.
Na rogach ulic nieletni nietrzeźwo patrzą w przyszłość
Wciągają kreski na deski padają zbyt szybko.
Nie sięgają po dyplom ukończenia szkoły ,
tylko odbierają wezwania ze sądu na sprawy #przykrość.
Sprawiają bliskim choć Ci bliscy nie są nic gorsi
Ojciec klinuje przed pracą matka w nadmiarze proszki
łez gorzkich wylewasz nocą zbyt wiele, dzieciak
marzysz o pięknych wakacjach gnijąc na starych śmieciach.
Spacer po getcie mieszam w głowach,
spróbuj się odnaleźć , proszę uwierz w moje słowa
Wydź dziś na powietrze, przestań się przed światem chować.
Szukaj wiary w siebie jeśli powątpiewasz w Boga.

Patrzę na ten dramat spacerując po getcie,
Nieprzytomni w bramach zgubili gdzieś swoje szczęście
(Zgubili swoje szczęście)
Dziś coraz więcej dzieciaków na złych drogach
(Złych drogach)
czyja to wina tak ciężko stanąć na nogach.
Już (już!) nie bać się jutra, marzenia spełniać,
spacer po getcie nie nie wchodzi do piekła.
Nic nie zaskoczy mnie tu - widziałem za dużo
wszystkiego dobrego wszystkim zagubionym duszom.

Każdy dzień jest taki sam dilujesz by nakarmić dzieci
żeby zyskać ryzykujesz , jak rozprują się to lecisz.
Padają wyroki żony płaczą , ziomuś tęsknią
Łzy krew i stres to wszystko funduje getto.
16latki piją tu po pół na łepka
nie dziw się że kradną też byś kradł, żeby tu przetrwać.
Nie każdy urodził się w przysłowiowym czepek ,
walcz o lepszy byt!, trzymam kciuki za koleżków.
Mój spacer po getcie polega na obserwacji
szczerej na racji na bicie dokumentacji
Twój spacer to dragi bójkę liczne konfrontacje
życzę Ci żebyś zmienił tor i żył spokojnie bracie.
Jestem twą bratnią duszą, znajdziesz we mnie oparcie,
Kiedy noce się dłużą włącz to a się odnajdziesz.
Pożegnajmy ten bajzel, razem nam będzie łatwiej
Spacer po getcie bazuję tylko na prawdzie!

Patrzę na ten dramat spacerując po getcie,
Nieprzytomni w bramach zgubili gdzieś swoje szczęście
(Zgubili swoje szczęście)
Dziś coraz więcej dzieciaków na złych drogach
(Złych drogach)
czyja to wina tak ciężko stanąć na nogach.
Już (już!) nie bać się jutra, marzenia spełniać,
spacer po getcie nie nie wchodzi do piekła.
Nic nie zaskoczy mnie Tu widziałem za dużo

wszystkiego dobrego wszystkim zagubionym duszom.
/2x